

# Gdybym był bogaty – SKRZYPEK NA DACHU - nowa wersja

Gdybym był bogaczem  
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam  
Cały dzień bym jaba dabada  
Gdybym ja był wielki Pan  
Pracy bym się brzydził  
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam  
Gruby portfel gdybym to ja miał  
Jaba daba daba daba dam  
Zbudował bym ja dom najwyższy na świecie  
W samym by sercu miasta stał  
A schodów było by bez liku w nim  
Okropnie dużo w górę i ciut ciut w dół  
Na zewnątrz też bym miał  
Bo tak sobie wymarzyłem ja  
Zbudował bym ja dom najwyższy na świecie  
W samym by sercu miasta stał  
A schodów było by bez liku w nim  
Okropnie dużo w górę i ciut ciut w dół  
Na zewnątrz też bym miał  
Bo tak sobie wymarzyłem ja  
Gdybym był bogaczem  
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam  
Cały dzień bym jaba dabada  
Gdybym ja był wielki Pan  
Pracy bym się brzydził  
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam  
Gruby portfel gdybym to ja miał  
To bym ja był wielki ja był Pan  
Zbudował bym ja dom najwyższy na świecie  
W samym by sercu miasta stał  
A schodów było by bez liku w nim  
Okropnie dużo w górę i ciut ciut w dół  
Na zewnątrz też bym miał  
Bo tak sobie wymarzyłem ja  
Gdybym był bogaczem

Jaba daba daba jaba daba daba daba dam  
Cały dzień bym jaba dabada  
Gdybym ja był wielki Pan  
Pracy bym się brzydził  
Jaba daba daba jaba daba daba daba dam  
Gruby portfel gdybym to ja miał  
Gruby portfel gdybym to ja miał  
Gruby portfel gdybym to ja miał  
Był bym wtedy pewnie wielki Pan



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych